

CZĘŚĆ DRUGA

**ORGANIZACJA
SŁUŻB WYWIADOWCZYCH
FORMACJI CHRONIĄCYCH
GRANICE II RZECZYPOSPOLITEJ**

Służba informacyjna Straży Granicznej w latach 1928–1939

Granice wytyczają kształt terytorialny poszczególnych państw, a jednocześnie wielokrotnie stanowią zarzewie konfliktów zbrojnych oraz są świadkami różnych powstających w ich obrębie zjawisk kryminogennych i zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

II Rzeczpospolita miała dwóch potężnych sąsiadów: ze wschodu – sowiecką Rosję, z zachodu – Niemcy, ze strony których stale groziło uzasadnione niebezpieczeństwo dla bytu niepodległego państwa polskiego. Okres międzywojenny to trudny czas kształtowania się międzynarodowego systemu gospodarczego. Wówczas na szerszą skalę rozwinęło się przemytnictwo. Szczególnie zachodnie i południowe tereny przygraniczne II RP były narażone na działalność międzynarodowych gangów przemytniczych. Aby przeciwdziałać temu szkodliwemu procederowi, władze II RP starały się zabezpieczyć zachodnią i południową granicę. W tym celu powołano instytucje wojskowo-cywilne, w gestii których znalazła się ochrona bezpieczeństwa granic państwa. W latach 1918–1928 zadania te wykonywały kolejno: Wojskowa Straż Graniczna, Strzelcy Graniczni, Bataliony Wartownicze i Celne oraz Straż Celna. W tym okresie nie udało się wypracować stabilnego i skutecznego systemu zabezpieczenia granicy zachodniej i południowej.

Pod koniec 1927 roku rozpoczęto prace nad gruntowną reorganizacją organów ochrony granicy zachodniej i południowej. „Prowizoryczny stan [...] trwający od chwili powstania państwa, jak najgorzej odbija się na stanie bezpieczeństwa. Przejściowe, nieutworzone ustawowo formacje, które od roku 1918 tych granic strzegły, nie mogły się wywiązać ze swych zadań ze względu na swą luźną i niedostosowaną do potrzeb ochrony granic organizację. W związku z rozwojem stosunków gospodarczych i politycznych z państwami sąsiednimi coraz bardziej narastające potrzeby domagają się usprawnienia ochrony granicy zachodniej i południowej”¹. 22 marca 1928 roku rozporządzeniem prezydenta RP, zamiast Straży Celnej powołano do życia

¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM), 1928, t. 93.

Straż Graniczną². Nowa formacja częściowo przejęła strukturę organizacyjną rozwiązanej Straży Celnej, uległ zmianie natomiast charakter jej podporządkowania. Była ona organem wykonawczym władz skarbowych, w dziedzinie ochrony granic państwa podlegała natomiast Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i terenowym organom administracji ogólnej. Na czele Straży Granicznej stał dowódca, później komendant, mianowany przez prezydenta RP na wniosek ministra skarbu, i – rzecz ciekawa – w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Przełożony korpusu Straży Granicznej dysponował organem w postaci Dowództwa SG, zmienionym następnie na Komendę SG. Terenowa struktura tej formacji wyglądała następująco: bezpośrednio komendantowi SG podlegały inspektoraty okręgowe (początkowo było ich pięć: mazowiecki, pomorski, wielkopolski, śląski i małopolski), z kolei kierownikom inspektoratów okręgowych podporządkowane były inspektoraty graniczne, których obszar działania został podzielony między komisariaty i placówki I i II linii. Można stwierdzić, że dopiero w ramach struktury Straży Granicznej stworzono pion wywiadowczy. Według H. Dominiczaka, w formacjach poprzedzających Straż Graniczną starano się z mierzalnymi skutkami organizować namiastkę służby wywiadowczej³.

Zgodnie z rozporządzeniem prezydenta RP z 22 marca 1928 roku Straż Graniczna miała do wykonania następujące zadania:

- niedopuszczenie do nielegalnego ruchu osobowego,
- śledzenie i ujawnianie przemytnictwa oraz innych wykroczeń wynikających z postanowień rozporządzeń skarbowo-celnych,
- pełnienie w urzędach celnych służby wartowniczej i konwojowej oraz współdziałanie w postępowaniu celnym w wypadkach i w sposób określony przez ministra skarbu,
- strzeżenie nienaruszalności znaków i urzędzeń granicznych,
- współdziałanie z właściwym: organami w wykonywaniu zarządzeń mających na celu bezpieczeństwo publiczne i ogólne, zapobieganie szkodom zagrażającym interesom publicznym,
- współdziałanie z organami wojska w zakresie obrony państwa⁴.

Jak wynika z przedstawionego ustawowego katalogu zadań Straży Granicznej, sprowadzały się one do walki z przemytem i ochrony bezpieczeństwa granicy państwowej. Aby wykonać te zadania, niezbędne było stosowanie środków i metod wynikających ze specyfiki pracy wywiadowczej. Zrozumiałe jest, że nie był to poziom stosowany przez wojskowe służby specjalne, a nawet policyjny kontrwywiad polityczny. W praktyce służby graniczne poprzestawały na wywiadzie płytkim, opartym na bez-

² Dziennik Ustaw RP 1928, nr 5, poz. 371.

³ H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1918–1939. Z dziejów formacji granicznych*, Warszawa 1975, s. 145.

⁴ Dziennik Ustaw RP 1928, nr 37, poz. 349; AAN PRM, t. 93, 1928, zał. 29.

pośredniej obserwacji i wykorzystywaniu agentów i konfidentów. To, że Oddział II bardzo często korzystał z informacji i pomocy organów wywiadowczych Straży Granicznej, dowodziło przydatności tego rodzaju służby wewnętrznej SG. „Wiadomości z tego źródła, mimo że powierzchowne, były jednak dość obfite i miały dla rozpoznania przedpola dużą wartość, zwłaszcza przy porównaniu i sprawdzaniu wiadomości z innych źródeł”⁵.

Służba informacyjno-wywiadowcza Straży Granicznej miała charakter powszechny. Oficer wywiadowczy Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego, Tadeusz Flammer, w raporcie z 22 grudnia 1934 roku zawarł następującą myśl: „z liczebności SG wynika sposób pełnienia służby przy wykonywaniu zleconych zadań, jeżeli jeszcze przyjmujemy pod uwagę, że w 6 punktach traktujących o zadaniach Straży Granicznej, 4 punkty traktują o zadaniach, które mogą być ujawniane przy pomocy wywiadu [...] to zestawienie pozwala nam na określenie, że rola Straży Granicznej i rola wywiadu Straży Granicznej stanowi jedno i to samo pojęcie. Powyższe określenie pozwala na dokładne ujęcie roli wywiadu SG i na utwierdzenie pojęcia, że wywiad SG nie jest służbą specjalną, lecz służbą ogólną dla wszystkich”⁶.

Dyspozycja zawarta w zarządzeniu komendanta głównego SG, J. Gorzechowskiego, o tymczasowej organizacji służby wywiadowczej SG, nakazywała „do stosowania wywiadu w określonym zakresie obowiązane są wszystkie jednostki organizacyjne i wszyscy bez wyjątku oficerowie i szeregowi Straży Granicznej”⁷. Niestety, zgodnie ze starą zasadą, że ilość nie zawsze zamienia się w jakość, tak rozumiana praca wywiadowcza nie zawsze przynosiła pozytywne rezultaty.

Mimo tych zastrzeżeń w strukturze organizacyjnej Straży Granicznej powołano do życia wydzielony pion wywiadowczy. Kolejni jego szefowie stale ubolewali, że miał on organizację o charakterze tymczasowym⁸. Struktura służby wywiadowczej była dostosowana do podziału działania na dwa obszary: pograniczny i wewnętrzny⁹. Ten pierwszy dzielił się na rejony poszczególnych inspektoratów okręgowych. W każdym inspektoracie pracą wywiadowczą kierował oficer informacyjny. Jemu z kolei podporządkowani byli oficerowie wywiadowczy usytuowani w strukturze poszczególnych inspektoratów granicznych. Oficerom wywiadowczym podlegali pracownicy wywiadu SG działający na terenie komisariatów granicznych, umieszczeni na placówkach I i II linii. Poza obszarem przygranicznym, Straż Graniczna prowadziła pracę wywiadowczą na terenie wewnętrznym za pomocą egzekutywy Oddziału II Komendy Głównej Straży Granicznej (KG SG). Komórka ta dysponowała jednostkami terenowymi w postaci komisariatów i placówek II linii. Za całość spraw granicznej służby

⁵ L. Sadowski, *Oddział II Sztabu...*, dz. cyt.

⁶ Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie (dalej: ASO Kętrzyn), Pomorski Inspektorat SG. Raport oficera wywiadowczego T. Hammera z 22.12.1934 r.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, Referat szefa Oddziału II Informacyjnego KSG z 18.06.1936 r.

⁹ Tamże, Tymczasowa Organizacja Służby Wywiadowczej SG nr 2.

wywiadowczej odpowiadał szef Oddziału II Informacyjnego Komendy Głównej SG, który bezpośrednio podlegał komendantowi głównemu. Terenowa służba wywiadowcza SG zorganizowana była w specyficzny sposób. Obszar inspektoratu okręgowego składał się z terenu bezpośredniego działania inspektoratu okręgowego i terenów poszczególnych (podległych) inspektoratów granicznych. Podobnie podzielony był obszar działania poszczególnych inspektoratów granicznych i komisariatów. Podstawową jednostką organizacyjną służby wywiadowczej SG były placówki II linii, które, w odróżnieniu od placówek I linii, prowadziły wyłącznie pracę informacyjną. W skład tych placówek wchodził jedynie wywiadowca prowadzący na terenie przygranicznym właściwą działalność operacyjną. Na czele placówek II linii stał kierownik w stopniu przodownika (sierżanta) lub starszego przodownika. W wyjątkowych sytuacjach funkcje te pełnili oficerowie. W miejscach ważnych z punktu widzenia ochrony granic tworzono posterunki wywiadowcze podległe całkowicie kierownikom placówek II linii.

Z przedstawionej organizacji służby wywiadowczej Straży Granicznej wynika, że pracę ściśle informacyjną, polegającą na pozyskiwaniu nowych agentów i współpracy z nimi, wykonywali funkcjonariusze SG usytuowani w placówkach II linii i posterunkach wywiadowczych. Natomiast personel wywiadowczy w inspektoratach okręgowych, granicznych i komisariatach spełniał funkcje organizatorskie, koordynujące i kontrolne. W 1939 roku cały aparat wywiadowczy Straży Granicznej liczył około 1000 funkcjonariuszy. Największa liczba placówek i kadry wywiadowczej została skupiona na najkrótszym, śląskim, odcinku granicznym, obejmującym jedynie 297 km granicy. Obszar ten był jednak najbardziej zagrożony przestępczością przemysłniczą. Właśnie w celu usprawnienia walki z różnymi formami przestępstw granicznych, skarbowo-celnych, dewizowych i przemysłniczych zdecydowano się na zastosowanie w działalności organów SG metod pracy wywiadowczej. Jak już wspomniano wcześniej, początkowo wykorzystywano je w ograniczonym zakresie. Z czasem życie wymusiło na kierownictwie Straży Granicznej dążenie do coraz większego profesjonalizmu pionu wywiadowczego tej formacji.

Straż Graniczna prowadziła również działalność wywiadowczą i kontrwywiadowczą na rzecz wojskowych służb specjalnych. Intensyfikacja tej współpracy nastąpiła w drugiej połowie lat trzydziestych. Należy stwierdzić, że od organów informacyjnych Straży Granicznej Oddział II Szt. Gł. oczekiwał jedynie pomocy w zakresie wywiadu płytkiego oraz realizacji doraźnych czynności usługowych na rzecz samodzielnych referatów informacyjnych DOK, które prowadziły akcję kontrwywiadowczą na obszarze przygranicznym. Służba Informacyjna SG nie miała dużego doświadczenia i większych ambicji do przeprowadzania poważniejszych akcji wywiadowczych. Stworzona przez nią sieć konfidentów spośród przemysłników i ludności zamieszkującej tereny przygraniczne miała ogromną wartość dla wojskowych służb specjalnych. Kontrola ruchu osobowego z jednej strony pozwalała na rozpoznanie prób przerzucania do Polski agentów przez obce służby wywiadowcze, z drugiej zaś umożliwiała bezpieczne przejście przez granicę własnych tajnych współpracowników. Ponadto

jednostki Straży Granicznej miały naturalne możliwości obserwacji ruchów wojsk po niemieckiej stronie, co miało nie byle jakie znaczenie zwłaszcza w latach 1938–1939, tj. w czasie intensywnego przygotowywania się III Rzeszy do napaści na Polskę.

Tabela 11. Obsada personalna placówek II linii w 1939 r.

Lp.	Jednostka organizacyjna – inspektoraty okręgowe	Liczba placówek	Podoficerowie	Oficerowie	Razem
1.	Mazowiecki	26	106	15	121
2.	Pomorski	29	156	20	176
3.	Wielkopolski	31	134	12	146
4.	Śląski	32	224	16	240
5.	Zachodnio-Małopolski	19	96	16	112
6.	Wschodnio-Małopolski	15	75	8	83
7.	egzekutywa KG SG z placówkami	3	40	10	50
8.	komisariat wewnętrzny w Białymstoku	2	10	4	14
9.	komisariat wewnętrzny w Łodzi	6	28	6	34
10.	komisariat wewnętrzny w Sandomierzu	4	24	–	24
Ogółem		167	893	107	1000

Źródło: Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie (ASG), sygn. 1045/47. Rozkaz organizacyjny nr 2 KG SG z 29.06.1939 r.

Tabela 12. Wyniki pracy Straży Granicznej w walce z przestępczością przemytniczą w latach 1930–1939

Rok	Wartość przemytu (w zł)	Zatrzymani przemytnicy
1930	7 161 490	6315
1931	6 402 490	7227
1932	6 200 620	12 932
1933	4 284 620	18 070
1934	2 508 000	22 570
1935	1 906 000	18 130
1936	1 803 860	20 627
1937	1 495 700	15 823
1938	1 303 634	12 984
1939	950 000	9500

Źródło: H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1919–1939*, Warszawa 1975, s. 226.

Już w lipcu 1929 roku weszła w życie instrukcja określająca zasady współpracy wywiadowczej SG z Oddziałem II¹⁰. Ustalono wówczas, że fachowe kierownictwo nad wszystkimi przedsięwzięciami wywiadowczymi Straży Granicznej o charakterze wojskowym sprawować będą kierownicy ekspozytur zachodnich Oddziału II. Do zakresu obowiązków placówek wywiadowczych SG należało prowadzenie wywiadu płytkiego (na głębokość 15 km), który polegał na „rozpoznaniu terenu, stosunków narodowościowych, ekonomicznych i zagadnienia osłony przeciwnika”¹¹. To ostatnie, dość zagadkowe, sformułowanie dotyczyło zadania polegającego na zbieraniu informacji wywiadowczych na temat policji niemieckiej, żandarmerii, straży celnej, organizacji wojskowych oraz magazynów broni i amunicji. Oddział II oczekiwał, że pracownicy wywiadu SG spośród zaufanych i pewnych agentów w ośrodkach przemysłowych i komunikacyjnych na terenie przygranicznym Niemiec stworzą sieć obserwacyjną¹². Ze względu na potrzebę utajnienia udziału Straży Granicznej w pracach wywiadu wojskowego, przyjęto następujący model współpracy:

- kierownikiem akcji wywiadowczych SG przeprowadzanych na rzecz Oddziału II byli oficerowie informacyjni inspektoratów okręgowych,
- stanowili oni jedyne ogniwo bezpośrednio współpracujące z organami Oddziału II,
- jedynie w porozumieniu i według dyrektyw szefów ekspozytur terenowych Oddziału II oficerowie ci mogli podejmować jakiegokolwiek przedsięwzięcia operacyjne,
- wybranym placówkom II linii SG zlecono pracę werbunkową kandydatów na agentów¹³.

Wojskowa działalność wywiadowcza placówek została ściśle zakonspirowana nawet przed bezpośrednimi przełożonymi, tj. kierownikami inspektoratów i komisariatów granicznych. Dlatego też w zakresie służby wywiadowczej bezpośrednimi zwierzchnikami placówek byli poszczególni oficerowie informacyjni inspektoratów okręgowych. Udział pracowników ekspozytur terenowych Oddziału II jako kierowników prowadzonych wspólnie działań został utajniony: „oficer informacyjny prowadzi i wykorzystuje agentów pod kierownictwem szefa ekspozytury, który zasadniczo nie kontaktuje się bezpośrednio z agentami wywiadu wojskowego Straży Granicznej”¹⁴. Współpraca ta w zasadzie była finansowana ze środków budżetowych Straży Granicznej.

Zgodnie z instrukcją z 1929 roku, Ekspozytura nr 3 Oddziału II w Bydgoszczy współdziałała z okręgowymi inspektoratami: mazowieckim, pomorskim i wielkopolskim (do Wroniek), a Ekspozytura nr 9 w Katowicach – ze śląskim i częścią wielkopolskiego inspektoratu okręgowego (odcinek Wieluń–Leszno).

¹⁰ CA MSW, OII, Akta Zasadnicze, sygn. 292/Z-1/52, k. 3. Instrukcja o współpracy wywiadowczej Straży Granicznej z Oddziałem II z 3.07.1929 r.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, k. 5.

¹³ Tamże, k. 6–7.

¹⁴ Tamże, k. 11.

Początkowo pracownicy Oddziału II sceptycznie odnosili się do możliwości wywiadowczych Straży Granicznej. Budził także zastrzeżenia brak w strukturze organizacyjnej Oddziału II Informacyjnego KG SG aparatu ewidencyjnego (studiów), niskie kwalifikacje i niewielkie doświadczenie pracowników, jak również ograniczone środki finansowe i techniczne.

W latach 1930–1935 przy inspektoratach granicznych w Ciechanowie, Czersku i Poznaniu działały tzw. posterunki oficerskie Ekspozytury nr 3 w Bydgoszczy, których kierownikami byli oficerowie informacyjni Straży Granicznej. Głównym ich zadaniem miało być werbowanie agentów na tzw. przedpolu wywiadowczym. Przykładowo, posterunek o kryptonimie „PO-7/1” w ciągu jednego miesiąca (w październiku 1932 r.) zwerbował siedmiu kandydatów na konfidentów, w tym dwóch obywateli niemieckich, członków NSDAP¹⁵. Szefowie ekspozytur zachodnich liczyli na rozwój współpracy. Major Żychoń w planie pracy na lata 1937–1938 określił obszary współdziałania: „powinna [Służba Graniczna – przyp. A.M.] zwrócić uwagę na dyslokację wojska, obsadę personalną, uzbrojenie, wyposażenie i zaopatrzenie, karty mobilizacyjne, koszary, rodzaje broni, numery jednostek wojskowych, nazwiska dowódców, w zakresie lotnictwa na rozpoznanie i umiejscowienie lotnisk, ustalenie kategorii rozpoznawanych lotnisk, wyszczególnienie lotnisk zapasowych, liczbę i jakość samolotów, obsadę personalną”¹⁶. Ponadto w ich zainteresowaniu powinny się znaleźć: niemieckie formacje graniczne, hitlerowskie organizacje bojowe, Reichsarbeitsdienst, instytucje policyjne oraz żandarmeria. W praktyce służba wywiadowcza SG nie była w stanie sprostać postawionym wymaganiom, gdyż, jak już wspomniano, nie dysponowała odpowiednio przygotowaną kadrą wywiadowczą oraz dużymi możliwościami technicznymi i finansowymi. Dlatego też ten sam szef ekspozytury bydgoskiej w piśmie z 12 maja 1937 roku zwracał uwagę na częste przypadki dekonspiracji przez wywiadowców SG akcji operacyjnych przeprowadzanych przez wywiad wojskowy¹⁷. Z tych powodów już w połowie 1936 roku przystąpiono do gruntownej reorganizacji służby wywiadowczej Straży Granicznej, mającej na celu zwiększenie jej efektywności i unowocześnienie metod działania, a w ich wyniku – rozwój współpracy z Oddziałem II. Na odprawie kierowników inspektoratów okręgowych szef Oddziału Informacyjnego Komendy Głównej SG przedstawił główne założenia przeprowadzanej reorganizacji: „powinno się wreszcie pozwolić na wyłonienie jednolitego, scentralizowanego organizmu wywiadowczego zdolnego do celowego i całkowitego rozpracowywania zagadnień, a nie fragmentów spraw”¹⁸. Dotychczas bowiem system pracy wywiadowczej był całkowicie zdecentralizowany, co powodowało dezorganizację pracy na

¹⁵ Tamże. Organizacja sieci wywiadowczej na przedpolu Posterunku Oficerskiego PO-7/1 z 28.10.1932 r.

¹⁶ Cyt. za: W. Lemiesz, *Niespokojne pogranicze*, Warszawa 1989, s. 64–65.

¹⁷ Tamże, s. 69.

¹⁸ ASU Kętrzyn, materiały nieuporządkowane. Referat szefa Oddziału II Informacyjnego KSG z 5.06.1936 r.

szczeblu placówek II linii. Innymi cechami dotychczasowej organizacji, które utrudniały działalność, były: brak współdziałania pomiędzy poszczególnymi jednostkami SG oraz ogromna dowolność stosowanych form i metod działania. Przykładowo, pracownicy wywiadu Straży Granicznej nie odróżniali czynności śledczych (jawnych) od operacyjnych (tajnych), dlatego często dochodziło do przypadków nieświadomej dekonspiracji przedsięwzięć wywiadowczych. Komisarz Zerygiewicz zaproponował przyjęcie następującego toku pracy wywiadowczej, obejmującego: kierowanie służbą wywiadowczą, rozpoznanie terenu, zorganizowanie terenu, zbieranie informacji, rozpracowywanie spraw, likwidowanie spraw, ewidencjonowanie pracy wywiadowczej¹⁹.

Szczególnie to ostatnie zagadnienie miało decydujące znaczenie dla powodzenia działań wywiadowczych. Dotychczas było ono całkowicie niedoceniane w służbie informacyjnej SG. Zgodnie z oczekiwaniami władz Straży Granicznej, zunifikowany sposób ewidencjonowania przestępstw i informowania przełożonych o zaistniałych wydarzeniach powinien rozszerzyć możliwości decyzyjne centrali granicznej służby wywiadowczej i pozwolić jej na: wszechstronne zbadanie zjawiska, rozpoznanie obcych metod działania, wysnuwanie odpowiednich wniosków, zorientowanie w danym zagadnieniu podległych komórek i udzielanie im odpowiednich wytycznych²⁰.

Tak więc w nowej organizacji zamierzano stworzyć scentralizowany organizm wywiadowczy, a w działaniach kierować się zasadami planowości i ciągłości podejmowanych przedsięwzięć. Nie zdecydowano się jednak na stworzenie samodzielnego pionu informacyjnego SG. Pomimo wielu zastrzeżeń do systemu opartego na udziale w pracy wywiadowczej prawie całego stanu osobowego Straży Granicznej uważano, że na razie nie można od niego odstąpić²¹. Jedynie na wniosek szefa Oddziału Informacyjnego KG SG przeprowadzono zmianę organizacji terenu działania służby wywiadowczej. Został on podzielony na obszar graniczny, wewnętrzny państwa oraz Wolnego Miasta Gdańska. Granicą rozdzielającą poszczególne rejony była linia: Łódź–Piotrków Trybunalski–Kielce–Radom–Lublin–Kowel–Brześć–Białystok–Ostrów Mazowiecki–Płock. Obszar wywiadu granicznego został podzielony na tereny działania:

- komisariatów granicznych (pas 6–10 km od granicy), inspektoratów granicznych (pas 20–30 km),
- inspektoratów okręgowych (pas obejmujący teren aż do obszaru wewnętrznego).

¹⁹ Tamże. Wnioski kierownika Komisariatu SG w Zebrzydowicach na temat służby wywiadowczej z czerwca 1936 r.

²⁰ Tamże. Instrukcja dla prowadzenia *dossier* i kart ewidencyjnych w wywiadzie SG.

²¹ Tamże. Referat szefa Oddziału II Informacyjnego KSG. „Usamodzielnienie się wywiadu o stanie około tysiąca osób, stanowiącego 1/5 stanu SG musiałoby się odbić na pracy I linii, która straciłaby swe odwoły na wypadek potrzeby, gdyż tak należy traktować placówki wywiadowcze przy komisariatach. Ze względu na szczupłość sił Straży Granicznej i duży zakres zadań oraz przerost zadań wywiadowczych, SG może wykonać swe zadania wyłącznie przez ścisłe zazębienie wywiadu z oddziałami I linii, stąd też wywiad prowadzi Straż Graniczna”.

Na obszarze wewnętrznym wydzielono z istniejących komisariatów placówki wywiadowcze obejmujące odcinki: Piotrków Trybunalski–Koluszki; Płock–Radom; Kielce–Lublin; Ostrów Mazowiecki–Brześć nad Bugiem²². Kierownictwo nad całą służbą wywiadowczą SG sprawował szef Oddziału Informacyjnego Komendy Głównej, który był odpowiedzialny za całokształt prac powierzonych organom służby wywiadowczej oraz za fachowe wyszkolenie kadr tej służby i dobór personelu wywiadowczego.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania wywiadowczego Straży Granicznej było Wolne Miasto Gdańsk. Ochroną granicy państwowej pomiędzy Rzeczpospolitą a Gdańskiem zajmował się Pomorski Inspektorat Okręgowy. W strefie przygranicznej działały 2 komisariaty (w Skarszewach i Kartuzach) oraz 7 placówek I linii i 17 placówek II linii. Ponadto władze polskie, wykorzystując to, że na mocy traktatu wersalskiego (art. 104) Wolne Miasto Gdańsk należało do polskiego obszaru celnego, zdecydowały się na umieszczenie oprócz jednostek wywiadu wojskowego, zakonspirowanej placówki wywiadowczej Straży Granicznej, pod osłoną tworzonej Ekspozytury Inspektoratu Ceł. Choć formalnie ekspozytura podlegała władzom celnym, to jej pracownicy pozostawali w dyspozycji Komendy Głównej SG. Utworzenie ekspozytury wiązało się z chęcią zlikwidowania tzw. dziury celnej, istniejącej na terenie Gdańska. Funkcjonariuszom Straży pełniącym służbę w ekspozyturze postawiono zadanie rozpracowania mechanizmów przemytu przez Gdańsk i walkę z grupami przestępczymi organizującymi międzynarodowy przemyt. Ponadto prowadzili oni pracę wywiadowczą w zasadzie o charakterze pomocniczym i usługowym na rzecz Oddziału II. Wielokrotnie w trakcie działań służbowych celnicy-granicznicy ułatwiali realizację działań operacyjnych wywiadu wojskowego (pozyskiwanie agentów i ich przerzut przez granicę). Wyjątkowa pozycja ekspozytury powodowała nieporozumienia i tarcia kompetencyjne pomiędzy władzami celnymi a Strażą Graniczną. Dopiero 11 marca 1936 roku ustalono, że naczelny inspektor celny miał prawo zapoznać się z wykazem oficerów SG pełniących służbę w Gdańsku oraz być powiadamiany o wszelkich zmianach personalnych. Niezależnie od tego kierownik ekspozytury został zobowiązany do referowania mu bieżących spraw. Podobnie miała się sprawa z miejscem placówki gdańskiej w strukturze organów wywiadowczych Straży Granicznej. W kolejnych zarządzeniach dotyczących organizacji służby wywiadowczej nie poruszano kwestii zasad działania Ekspozytury w Gdańsku²³. Dopiero w referacie szefa Oddziału Informacyjnego KSG z 18 czerwca, zawierającym propozycje zmian w organizacji wywiadu SG, została wyróżniona oddzielna strefa – Wolne Miasto Gdańsk. Kierownik Ekspozytury Ceł miał podlegać bezpośrednio szefowi Oddziału Informacyjnego KSG²⁴. Jak już wspomniano, ekspozytura gdańska powstała w marcu 1929 roku, a nie

²² Tamże.

²³ Tamże. Tymczasowa Organizacja Służby Wywiadowczej SG nr 2.

²⁴ Tamże.

jak podaje kilku autorów, pod koniec 1929 roku²⁵. Dowodem tego są dokumenty Komendy SG z marca 1929 roku dotyczące przydziału Ekspozytury Inspektoratu Ceł pod względem etatowym, służbowym i gospodarczym do Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego SG²⁶. Początkowo w dokumentach placówkę w Gdańsku określano jako „Ekspozyturę Straży Granicznej”. Dopiero 23 maja 1929 roku KSG zmieniła tę niefortunną nazwę na Ekspozyturę Inspektoratu Ceł²⁷.

Organizatorem ekspozytury jeszcze przed jej oficjalnym powstaniem był podkom. Artur Jerzy Tarnowiecki²⁸. W marcu 1929 roku kierownictwo ekspozytury objął insp. Wiktor Zakliński. Pełnił tę funkcję do jesieni 1929 roku, tj. do momentu przybycia do Gdańska insp. Muszkieta-Królikowskiego. W skład pierwszej grupy oficerów SG, którzy rozpoczęli pracę w ekspozyturze, znaleźli się: Jan Mularczyk, Julian Kapuściński, Bronisław Peszkowski, Mieczysław Pieniążek, Rafał Sławoszewski, Józef Krzesiński, Teodor Mańczyk. Siedziba Ekspozytury Inspektoratu Ceł w Gdańsku mieściła się przy ul. Opitz 2. Do obowiązków kierownika referatu należało: organizacja pracy wywiadowczej, rozpoznanie terenu, organizacja terenu, rozpracowanie spraw, prowadzenie ewidencji pracy, szkolenie i dobór kadry wywiadowczej²⁹.

Agentami byli ludzie ściśle związani z ekspozyturą i pracujący za wynagrodzeniem miesięcznym. Konfidentami były osoby mające swoje zawody i pracę, spełniające płatne usługi konfidencyjne. Wszyscy inni, którzy udzielali informacji, nazywani byli informatorami. Pracownicy ekspozytury w krótkim czasie zorganizowali dobrze działającą sieć informatorów i agentów. O tym, co działo się w portowych placówkach celnych, informowali pracownicy portowi. Do współpracy udawało się pozyskiwać celników gdańskich, urzędników oraz robotników.

Ekspozytura Inspektoratu Ceł w Gdańsku przez Komisariat Generalny Ceł utrzymywała ścisły kontakt z Ekspozyturą nr 3 Oddziału II w Bydgoszczy. Szef placówki gdańskiej składał w KG SG comiesięczne meldunki sytuacyjne. Zawierały one szczegółowe informacje z własnego terenu na temat osób, które naruszały obowiązujące przepisy. Cenne były zwłaszcza uwagi przedstawiane w dziale „sprawozdania z ochrony granicy”, dotyczące przemytu, przestępstw monopolowych, celnych przetrzymań towarów wiezionych przez podróżnych z Niemiec do Gdańska. Nie trzeba dodawać, że były one bardzo przydatne dla polskiego wywiadu. Innym przykładem ścisłej współpracy może być przesyłka z 2 sierpnia 1935 roku zawierająca akta wraz ze spisem z lat 1933–1935 spraw ujawnionych i uzyskanych informacji o działalności przemytniczej i przestępstwach granicznych popełnionych na terenie Wolnego Mia-

²⁵ H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka...*, dz. cyt., s. 234–235; A. Męclewski, *Celnicy Wolnego Miasta*, Warszawa 1971, s. 9.

²⁶ ASG Kętrzyn, sygn. 434/376. Rozkaz nr 4 KSG z 15.03.1929 r.

²⁷ Tamże. Rozkaz KSG nr 9 z 23.05.1929 r.

²⁸ Tamże. Rozkaz nr 5 KSG.

²⁹ Tamże, sygn. 489/8159. Zasady i metody wywiadu w Straży Granicznej – wnioski na temat służby wywiadowczej z czerwca 1936 r.

sta Gdańska i Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego SG³⁰. Podobnie o wszelkich zmianach stacjonowania jednostek wojskowych armii niemieckiej na przedpolu, jak też o działalności niemieckich organizacji politycznych i paramilitarnych na terenie Wolnego Miasta Gdańska wywiad Straży Granicznej na bieżąco informował szefa ekspozytury bydgoskiej, kpt. J. Żychonia³¹. Kapitan Żychoń informował Straż Graniczną o wielu negatywnych zjawiskach będących w sferze jej zainteresowań. W piśmie z 15 maja 1933 roku szef Ekspozytury nr 3 Oddziału II pisał o nieprzychylnym stosunku do organów granicznych H. Krystyńskiego, mieszkańca Warszkowa w powiecie morskim³². Innym razem kpt. Żychoń skierował do Ekspozytury Inspektoratu Ciel pisemną prośbę o umorzenie sprawy karnej o przemyt przeciwko W. Schultzemu, gdyż wymieniony pozostawał na usługach wojskowego wywiadu, a towar przewoził w celu upozorowania przemytu³³. Przykładem działalności kontrwywiadowczej Ekspozytury Inspektoratu Ciel w Gdańsku może być pismo jej kierownika z 18 marca 1935 roku informujące o poufnym uzyskaniu korespondencji gdańskiej firmy Credireform, wysłanej pod adresem w Toruniu. W korespondencji tej firma interesowała się możliwością współpracy w sprawach wywiadowczych. Podjęte przez ekspozyturę działania wywiadowczo-rozpoznawcze wykazały, że wymieniona firma była przedsiębiorstwem niemieckim, należącym do koncernu niemieckich biur wywiadowczo-handlowych z centralą w Lipsku³⁴.

Odnoszone przez wywiad Straży Granicznej sukcesy zostały zauważone przez wywiad niemiecki działający na terenie Gdańska. Z tego powodu w 1934 roku szef gdańskiej placówki Abwehry, O. Reile, przygotował plan prowokacji skierowanej przeciwko pracownikowi Ekspozytury Inspektoratu Ciel, podkom. R. Sławoszewskiemu³⁵. Próba pozyskania oficera Straży Granicznej zakończyła się niepowodzeniem, stanowiła jednakże dowód, że niemieckie służby specjalne próbowały rozpoznać możliwości wywiadowcze gdańskiej placówki Straży Granicznej.

³⁰ Tamże, sygn. 489/218.

³¹ Tamże, sygn. 489/357/59.

³² Tamże, sygn. 489/218.

³³ Tamże, sygn. 89/357/59.

³⁴ Tamże, sygn. 849/218. Pismo kierownika Ekspozytury Inspektoratu Ciel w Gdańsku z 18.03.1935 r.

³⁵ AP w Gdańsku, Komisariat Generalny RP w Gdańsku, sygn. 319, k. I.

Organy wywiadowcze Korpusu Ochrony Pogranicza

Już wielokrotnie w tej książce przedstawiano zagrożenie bezpieczeństwa publicznego na Kresach Wschodnich RP, wywołane akcjami dywersyjnymi i wywiadowczymi odpowiednich służb i organizacji państwa sowieckiego. Mniejszości narodowe zamieszkujące tereny wschodnie Polski były stale wykorzystywane do tej działalności. Po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej władze II Rzeczypospolitej starały się stworzyć system obrony przed wrogimi aktami dywersji i sabotażu we wschodnich województwach. Splot różnych uwarunkowań powodował, że te poczynania nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Jednocześnie sąsiad wschodni stale doskonalił metody i formy działania własnych służb specjalnych w Polsce. Niepokojące zjawiska społeczne wśród mniejszości narodowych potęgowały stan ciągłych zaburzeń społecznych na tym terenie. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że działanie polskich instytucji państwowych na kresach wschodnich odbywało się w warunkach wojny domowej. Próbą radykalnego uspokojenia sytuacji była uchwała Rady Ministrów z 16 kwietnia 1929 roku, która upoważniała ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw wojskowych do podjęcia odpowiednich kroków w celu uśmierzania akcji dywersyjnej na kresach wschodnich. Bezpośrednie kierownictwo powierzono osobom wojskowym, inspektorom armii: gen. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu (inspektorowi armii Wilno) na obszarze woj. białostockiego, poleskiego, nowogrodzkiego i wileńskiego i gen. Janowi Romerowi (inspektorowi armii Lwów) na obszarze woj. wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego³⁶. Obaj generałowie dysponowali organami administracji politycznej. Policji Państwowej oraz oddziałami wojskowymi, które miały zapewnić realizację zadań związanych z wprowadzeniem porządku w przydzielonych rejonach działania. Wówczas też zrodził się zamysł utworzenia samodzielnego organu, prowadzącego tzw. wywiad przeciwdywersyjny. Jak wiadomo,

³⁶ CA MSW, O.II, Wydział IIb Kontrwywiadowczy, sygn. 278/32/4. Pismo ministra spraw wewnętrznych z 26.04.1924 r.

w pewnym zakresie zadania te mieściły się w kręgu zainteresowań SRI DOK, ekspozytur terenowych Oddziału II oraz organów policji politycznej. Instytucje te jednak nie były w stanie same prowadzić skutecznej walki ze zmasowanymi sowieckimi akcjami dywersyjnymi na kresach.

W sierpniu 1924 roku powstał projekt organizacji wywiadu przeciwdywersyjnego na pograniczu z Litwą i Rosją. „W związku z centralizacją w rękach wojskowych wywiadu przeciwdywersyjnego, dla zabezpieczenia granicy sowieckiej i litewskiej, a w szczególności zlikwidowania działalności band dywersyjnych i Zakordotów zostają stworzone trzy centrale, jako placówki kontrwywiadowcze zależne służbowo wprost od Oddziału II Sztabu Gen. i danych Inspektorów Armii, a gospodarczo i administracyjnie przynależne do odnośnych ekspozytur Oddziału II Sztabu Gen.”³⁷. Placówki te zostały usytuowane w Wilnie, Brześciu nad Bugiem i we Lwowie. Dysponowały one następującymi, podporządkowanymi sobie, kontrwywiadowczymi posterunkami oficerskimi:

Centrala nr 1 w Wilnie – posterunki:

- nr 1/I w Królewsczyźnie,
- nr 2/I w Mołodecznie,
- nr 3/I w Stołpcach,
- nr 4/I w Nieświeżu,
- nr 5/I w Święcianach,
- nr 6/I w Suwałkach.

Centrala nr 2 w Brześciu – posterunki:

- nr 1 /II w Lachowic,
- nr 2/II w Sarnach.

Centrala nr 3 we Lwowie – posterunki:

- nr 1/III w Równem,
- nr 2/III w Krzemieńcu,
- nr 3/III w Tarnopolu,
- nr 4/III w Czortkowie.

Nowo powołanym organom tzw. wywiadu przeciwdywersyjnego powierzono do wykonania następujące zadania:

- „1) prowadzenie wywiadu wewnętrznego, w szczególności ustalenie, kto bandom okazuje pomoc i z kim kierownicy band w kraju posiadają łączność,
- 2) prowadzenie wywiadu ofensywnego płytkiego, przez który można by iść naprzeciw akcji nieprzyjaciela na jego teren, by przez to poznać jego zamierzenia i sieć organizacyjną, gdzie wszystkie akcje są przygotowywane,

³⁷ Tamże.

- 3) prowadzenie wywiadu ofensywnego głębokiego. Ten ostatni umożliwił opanowanie sztabów oddziałów dywersyjnych i sztabów kierujących akcją wypadową, na specjalnie zakonspirowanych i ukrytych w głębi kraju³⁸.

Z przedstawionego zestawienia obowiązków wynika, że zamierzano stosować bardzo różnorodne formy pracy wywiadowczej w ramach działań przeciwdywersyjnych. Ponadto w zamierzeniach autorów projektu omawiane grupy miały z jednej strony być czynnikiem niezależnym w stosunku do wojskowych i cywilnych służb specjalnych, a z drugiej natomiast stanowiły platformę współdziałania ekspozytur terenowych Oddziału II, SRI DOK oraz służby informacyjnej MSW. Kierownictwo i koordynację całej akcji przeciwdywersyjnej powierzono inspektorom armii. W sumie rozporządzano dość dużymi środkami finansowymi oraz pokaźnym potencjałem operacyjnym. W strefie przygranicznej zadania defensywne wykonywało 45 agentów, 32 prowadziło płytki wywiad na terenie obcym, a 19 tajnych współpracowników dostarczało informacji z zakresu ofensywnego wywiadu głębokiego³⁹.

W celu usprawnienia koordynacji przedsięwzięć wywiadowczych po pewnym czasie w inspektoratach armii nr 1 i 5 utworzono referaty informacyjne. Jednak pomimo usilnych starań, stworzony system organizacyjny nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. Inspektoraty armii, niedysponujące odpowiednią kadrą wywiadowczą, nie były w stanie kierować tak poważną operacją, jak walka z bandami dywersyjnymi na kresach wschodnich. Ponadto partykularne interesy poszczególnych instytucji biorących udział w tym przedsięwzięciu, utrudniały skuteczną działalność. Przykładowo, zgodnie z uchwałą Komitetu Politycznego Rady Ministrów, MSW miało przeznaczyć z własnego budżetu kwotę 60 tys. złotych na działalność kontrdywersyjną. Przez kilka miesięcy Oddział II bezskutecznie próbował uzyskać przyrzeczoną dotację⁴⁰.

Potrzebą chwili w tej sytuacji stało się utworzenie specjalnej formacji wojskowo-policyjnej, przeznaczonej wyłącznie do walki z dywersją i sabotażem na Wschodzie. W sierpniu 1921 roku na posiedzeniu Rady Ministrów zapadła decyzja w tej sprawie. 12 września 1924 roku minister spraw wojskowych wydał rozkaz powołujący do życia Korpus Ochrony Pogranicza⁴¹. Przyjęto dość skomplikowany system podległości tej formacji. Dowódca KOP pod względem służby granicznej był podporządkowany ministrowi spraw wewnętrznych, natomiast w przypadku wojny pod względem dyscyplinarnym, szkoleniowym i przygotowania – ministrowi spraw wojskowych. W 1938 roku dodatkowo w sprawach personalnych i operacyjnych dowódca KOP podlegał Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych⁴².

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże. Pismo szefa Oddziału II Szt. Gen. z 4.09.1924 r.

⁴¹ ASG Kętrzyn, KOP, sygn. 541/243.

⁴² H. Dominiczak, *Ochrona granicy wschodniej w latach 1919–1939. Z dziejów formacji granicznych*, Warszawa 1983, s. 138–139.

Korpus Ochrony Pogranicza został utworzony w celu ostatecznego rozwiązania problemu dywersji organizowanej przez sowieckie służby specjalne. W praktyce zadania Korpusu zostały wydatnie rozszerzone i obejmowały sprawy zabezpieczenia granicy i obszaru przygranicznego pod względem politycznym i bezpieczeństwa publicznego, skarbowo-celnym oraz wojskowym. „Do zakresu działań KOP należało w szczególności: a) strzeżenie nienaruszalności znaków i urzędów granicznych, b) niedopuszczanie do nielegalnego przekroczenia granicy przez osoby do tego nieupoważnione, c) niedopuszczanie do nielegalnego ruchu towarowego przez granicę, d) zwalczanie przemytnictwa i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w zakresie postanowień o granicach państwa, e) współdziałanie z właściwymi organami granicznymi zgodnie ze specjalnymi przepisami mającymi na celu zachowanie bezpieczeństwa i zapobieganie szkodom zagrażającym interesowi publicznemu, f) współdziałanie z organami wojska w dziedzinie obrony państwa”⁴³.

W zamyśle twórców KOP miała to być formacja mająca znaczny udział w obronie bezpieczeństwa państwowego w głębi kraju, a nie tylko na terenach przygranicznych. Dlatego też KOP został podporządkowany organom administracji publicznej. W celu zwalczania przez KOP dywersji oprócz metod represyjnych stosowano działania specjalne (wywiad i kontrwywiad). Jak wcześniej wspomniano, przed utworzeniem KOP wywiad przeciwdywersyjny był prowadzony przez wiele instytucji cywilnych i wojskowych. W chwili powołania KOP część kompetencji została przekazana jego służbie wywiadowczej. Z dniem 1 listopada 1924 roku Oddział II Szt. Gen. zlikwidował własne komórki wywiadu przeciwdywersyjnego, przekazując posiadane środki i sieć agenturalną placówkom wywiadowczym KOP⁴⁴.

Korpus Ochrony Pogranicza nie był jednak w stanie sprostać wszystkim zadaniom z zakresu wywiadu i defensywy. Początkowo jego oddziały były całkowicie zaangażowane w prowadzenie akcji pacyfikacyjnych i represyjnych wobec grup partyzantkich i sabotażowych, rekrutujących się z miejscowej ludności. Z biegiem czasu, wraz z kształtowaniem się struktury organizacyjnej, tworzył się system służby wywiadowczej. Na czele KOP stał dowódca (gen. H. Minkiewicz), któremu podlegali bezpośrednio dowódcy brygad, a tym dowódcy batalionów. Ci ostatni byli przełożonymi wszystkich pododdziałów stacjonujących w strefie działania batalionów. W latach 1924–1927 w czterech fazach zorganizowano Dowództwo KOP, w skład którego weszły:

- 6 dowództw brygadowych (Grodno, Wilno, Nowogródek, Polesie, Podole, Wołyń),
- 2 dowództwa półbrygadowe,
- 29 batalionów granicznych,
- 20 szwadronów kawalerii,
- dywizjon żandarmerii.

⁴³ Tamże, s. 138.

⁴⁴ CA MSW, O.II, Wydział IIb Kontrwywiadowczy, sygn. 278/32/4. Pismo szefa Oddziału Szt. Gen. z 13.11.1921 r.

W pierwszym okresie funkcjonowania pionu wywiadowczego KOP znajdował się pod nadzorem i kierownictwem resortu spraw wewnętrznych. Projekt organizacji służby wywiadowczej w KOP został zatwierdzony przez MSW 3 lutego 1925 roku⁴⁵. Utrzymywana była ona ze środków budżetowych MSW. Natomiast wpływ na kierunki działania organów wywiadowczych KOP miał, oprócz Departamentu Bezpieczeństwa MSW, Oddział II Szt. Gen. oraz jego terenowe placówki: ekspozytury i SRI DOK. Przedsięwzięcia z zakresu walki z obcym szpiegostwem i dywersja miały być uzgodnione z SRI DOK oraz organami policji politycznej. Natomiast uzyskane przez KOP informacje na temat wywiadu ofensywnego i defensywnego przekazywano odnośnym organom Oddziału II⁴⁶. Placówki wywiadowcze KOP miały również udzielać wszechstronnej pomocy agentom wywiadu wojskowego, zwłaszcza przy przechodzeniu przez granicę. Zgodnie z przyjętym schematem organizacyjnym, w Sztabie Dowództwa KOP powołano organ wywiadowczy w postaci Samodzielnego Referatu Wywiadowczego, na którego czele stanął kpt. Bazyli Rogowski. W sztabach brygad i batalionów ustanowiono oficerów wywiadowczych. Prowadzili oni zasadniczą pracę operacyjną, pozyskując agentów i konfidentów, a następnie współpracując z nimi. Za całokształt służby wywiadowczej odpowiedzialny był dowódca KOP oraz dowódcy poszczególnych oddziałów granicznych (brygad i batalionów)⁴⁷. W 1926 roku aparat wywiadowczy liczył 32 oficerów. Wykonywał on przede wszystkim zadania z zakresu wywiadu płytkiego, pogranicznego i przeciwdywersyjnego oraz kontrwywiadu politycznego.

Wywiad ofensywny ograniczał się do pasa przygranicznego państw ościennych na głębokość około 50 km. Kierownictwo Oddziału II liczyło na wydatny udział organów wywiadowczych KOP w pracach płytkiego wywiadu ofensywnego na terenie sowieckiej Rosji. Uważano, że racjonalne współdziałanie KOP ze wschodnimi ekspozyturami Oddziału II powinno przynieść pozytywne rezultaty. W tym celu szef Oddziału II wyznaczył w obu ekspozyturach łączników odpowiedzialnych za rozwój tego współdziałania. W Ekspozyturze nr 1 w Wilnie funkcję tę pełnił ppłk dypl. Mysłowski, a w placówce lwowskiej – mjr dypl. Szeligowski. Na oficerach wywiadowczych w batalionach i brygadach KOP spoczywał ciężar realizacji zadań zleconych przez ekspozytury Oddziału II⁴⁸.

Główną przeszkodą utrudniającą współpracę były ograniczone środki finansowe organów wywiadowczych KOP. Oficer wywiadowczy brygady dysponował funduszem miesięcznym w wysokości około 1000–1500 zł oraz 70–80 dolarów. W porównaniu z możliwościami finansowymi ekspozytur, kwoty te były nieduże. Oddział II, nie sprawując bezpośredniego zwierzchnictwa nad wywiadem KOP oraz nie mając

⁴⁵ Tamże, O.II, Akta Zasadnicze, sygn. 292/Z-2/1, k. 13.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, O.II, Referat „Wschód”, sygn. 262/W-I92/2. Pismo szefa Oddziału II z 29.03.1926 r.

zauwania do kwalifikacji pracowników wywiadu KOP, nie przejawiał większej ochoty do dzielenia się własnymi środkami budżetowymi. Stanowiło to zarzewie konfliktów kompetencyjnych. W kwietniu 1926 roku odbyła się międzyresortowa konferencja w Warszawie, na której zamierzano określić stałe zasady współpracy KOP z Oddziałem II. Ustalono, że pracą werbunkową na potrzeby ekspozytur w pasie przygranicznym zajmą się wyłącznie organy wywiadowcze KOP. Liczono, że dzięki temu zapobiegnie się niezdrowej konkurencji, która miała miejsce pomiędzy obydwiema instytucjami, po utworzeniu w 1924 roku Korpusu Ochrony Pogranicza. Obie strony konfliktu miały pełną świadomość, iż przez dwa lata nie wykorzystano do pracy wywiadowczej nawet w najmniejszym stopniu potencjału osobowego KOP.

Po kilku miesiącach szef Oddziału II w jednym z pism stwierdził z goryczą: „rezultaty tej współpracy do chwili obecnej są równe zeru. Ustalony na konferencji w kwietniu r.b. plan i zakres tej współpracy okazuje się w praktyce niewykonalny”⁴⁹. Jeszcze bardziej radykalne były wnioski inspektora armii Lwów, gen. Mieczysława Norwid-Neugebauera, który w imię ratowania polskiego płytkiego wywiadu w Rosji żądał podporządkowania organów wywiadowczych KOP ekspozyturom terenowym Oddziału II. Według oceny generała, dobór kadry wywiadowczej KOP był przypadkowy i nieprzemysłany: „Z reguły oficerowie wywiadowczy KOP są młodzi, bardzo niewyrobieni i zupełnie nieorientujący się w pracy wywiadu i kontrwywiadu. Nie posiadają żadnej znajomości pracy wywiadowczej, zaś przeciwko sobie przeważnie mają bardzo wytrawne siły GPU [...] Mam wrażenie, że w ogóle do tej pracy są dawani najślabi oficerowie”⁵⁰.

Mniej krytyczna była ocena szefa Ekspozytury nr 5 we Lwowie, który był w pełni świadom, że z tak trudnym przeciwnikiem, jak sowiecka Rosja, nie jest możliwe w krótkim czasie i przy pomocy niedoświadczonej kadry uzyskanie sukcesów na płaszczyźnie wywiadowczej. W tych sprawach niezbędna była pomoc i kierownictwo doświadczonej formacji, jaką stanowił Oddział II Sztabu Generalnego: „oficerowie ci [KOP – przyp. A.M.], którzy przeważnie przedstawiają typ bardzo młody i wiekiem, i doświadczeniem, nie są praktycznie kierowani, a pozostawieni już na szczeblu oficerów wywiadowczych batalionów sobie, nie potrafią odpowiednio pracować. We względzie, że nikt nie może być sędzią w swojej sprawie, więc trudno wymagać od młodego oficera wyw. KOP, który usiłuje dać jakieś wyniki swej przełożonej władzy, by obiektywnie mógł osądzić, czy dany człowiek nie więcej nadaje się do wykorzystania dla ekspozytury i że większą korzyść odniesie sprawa ogólna, gdy go sam nie zatrzyma i to w wypadku, w którym potrzeba mu bardzo ludzi – i ten znaleziony jako tako się nadaje”⁵¹.

⁴⁹ Tamże, Pismo szefa Oddziału II z 24.11.1926 r.

⁵⁰ Tamże, O.II, Ekspozytura nr 5 we Lwowie, sygn. 280/1-1/7. Pismo inspektora armii gen. Norwida-Neugebauera z 11.11.1926 r.

⁵¹ Tamże, Pismo szefa Ekspozytury nr 5 we Lwowie ppłk. Maczka z 10.12.1926 r.

Dlatego też ponownie wywiad wojskowy przedstawił własne propozycje dotyczące współdziałania ze służbą wywiadowczą KOP:

- szefowie ekspozytur stawiają oficerom wywiadu batalionów i brygad KOP zadania z zakresu wywiadu ofensywnego,
- cały materiał wywiadowczy ofensywny będzie odsyłany do ekspozytur,
- obowiązkiem oficerów wywiadowczych KOP stanie się wyszukiwanie i oddawanie ekspozyturom agentów nadających się na kurierów i na tajnych współpracowników, umożliwiającym kontakty w strefie wywiadu głębokiego,
- zadaniem wywiadu KOP jest przerzucanie przez granicę i dostarczanie do ekspozytur powracających z Rosji agentów⁵².

Pochodną proponowanych zmian była złożona przez Ekspozyturę nr 5 we Lwowie propozycja zmiany systemu pracy wywiadowczej organów KOP.

Major Szeligowski wystąpił z wnioskiem, aby w ramach wywiadu płytkiego zrezygnować z usług przemytników, którzy stanowili gros kadry agenturalnej KOP. Jedynie w przypadku posiadania stałych możliwości oddziaływania (np. szantaż), wywiad mógłby zlecać przemytnikom zadania wywiadowcze w Rosji. Sugestia ta wynikała z trudności w pracy wywiadowczej na terenie sowieckim, a także z braku zaufania do lojalności przemytników. Kolejna propozycja dotyczyła wyeliminowania pośredników (niekiedy bardzo kosztownych) w procesie docierania źródeł informacji⁵³. Jednocześnie starano się dowodzić, iż głównym celem pracy służb specjalnych jest tzw. wywiad dokumentalny, czyli zdobycie oryginału lub kopii dokumentów pochodzących z instytucji i terenu przeciwnika. Przyjęcie sugestii Oddziału II pozwoliłoby wywiadowi KOP na oczyszczenie szeregów tajnych współpracowników i agentów z osobników niemających „wartości operacyjnej”, natomiast wydatnie obciążających fundusz wywiadowczy.

Zmiany systemu pracy stały się konieczne, gdyż w 1926 roku prezes Rady Ministrów podjął decyzję o obsadzeniu granicy z Litwą i Łotwą siłami KOP (6 Brygada). Jak słusznie w nowym projekcie stwierdzono: „obowiązujące Polskę umowy z Łotwą, wymagają specjalnie delikatnej naszej pracy wywiadowczej, która nie może być w żadnym wypadku zdekonspirowana”⁵⁴. Głównym zadaniem organów wywiadowczych KOP miało być:

- obserwowanie działania wywiadów litewskiego, sowieckiego, niemieckiego, litewskich działaczy nacjonalistycznych, komunistów i przemytników,
- przenikanie wywiadowcze na teren Litwy Kowieńskiej, Rosji i Prus Wschodnich,
- osłabienie antypolskiej działalności Litwy na terenie Łotwy.

⁵² Tamże, O.II, Referat „Wschód”, sygn. 262/W-192/2.

⁵³ Tamże, KOP. sygn. 76–77. Pismo szefa Ekspozytury nr 5 we Lwowie do Dowódcy KOP z 25.07.1928 r.

⁵⁴ Tamże, O.II, Referat „Wschód”, sygn. 262/W-194/2.

Zamierzano również stworzyć zakonspirowane placówki wywiadowcze w samej Łotwie. W Dźwińsku utworzono taki punkt w księgami O. Juchnowicza, w Kryslowiczach polskim agentem był kierownik filii banku państwowego, były oficer armii łotewskiej⁵⁵. Inne problemy rodziło obsadzenie przez KOP w 1927 roku granicy z Rumunią, państwem sojuszniczym i zaprzyjaźnionym. Oficer wywiadowczy 25 batalionu KOP otrzymał polecenie utrzymania bliskiego kontaktu z rumuńską strażą graniczną⁵⁶.

Kilkuletnie doświadczenie służby wywiadowczej, rozwój organizacyjny oraz wzrost wymagań zawodowych spowodowały gruntowne przekształcenie systemu wywiadu KOP. 15 lipca 1929 roku ukazały się przepisy dotyczące organizacji służby wywiadowczej KOP⁵⁷, podpisane przez nowego dowódcę tej formacji, gen. Tessaro (kandydat Piłsudskiego na to stanowisko). „Teraz Pan Marszałek przeszedł do spraw KOP i powiedział: Będziecie mieli jako dowódcę KOP-u – Tessaro. On jest człowiek mocny, twardy i on tu się w centrali nie zepsuje”⁵⁸.

Określono wówczas nowe zadania dla pionu wywiadowczego KOP:

- prowadzenie wywiadu zaczepnego i kontrwywiadu,
- śledzenie i zwalczanie szpiegostwa oraz wszelkich działań dywersyjnych w pasie granicznym,
- zwalczanie przemytnictwa,
- studiowanie ruchu narodowościowego i społeczno-politycznego oraz prowadzenie defensywy politycznej w pasie granicznym,
- ochrona tajemnicy wojskowej w oddziałach KOP⁵⁹.

Zadania więc zostały rozbudowane, a przede wszystkim bardziej skonkretyzowane wobec potrzeb wywiadu wojskowego. Struktura organizacyjna pionu wywiadowczego w wyniku zmian przeprowadzonych w 1929 roku przedstawiała się następująco:

- organ centralny – Samodzielny Referat Wywiadowczy Dowództwa Korpusu – kierownik, mjr Jan Laskowski,
- referenci informacyjni dowództw brygad,
- referenci informacyjni dowództw pułków, referenci informacyjni dowództw batalionów,
- placówki wywiadowcze.

Zachowano stanowiska referentów w brygadach KOP, które w 1929 roku były obsadzone następująco:

- Brygada Grodno – por. Henryk Leskiewicz,

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, sygn. 262/198, k. 4–5. Instrukcja służby informacyjnej KOP na odcinku polsko-rumuńskiej granicy z 21.10.1934 r.

⁵⁷ Tamże, O.II, Akta Zasadnicze, sygn. 292/Z-2/1 k. 5.

⁵⁸ F. Sławoj-Składkowski, *Strzępy meldunków*, Warszawa 1988, s. 58.

⁵⁹ CA MSW, O.II, Wydział IIb Kontrwywiadowczy, sygn. 278/32/4, k. 7.

- Brygada Wilno – *vacat*,
- Brygada Nowogródek – *vacat*,
- Brygada Polesie – kpt. Mieczysław Ostrowski,
- Brygada Podole – kpt. Kazimierz Szcherbiński,
- Brygada Wołyń – *vacat*.

Zrezygnowano z zasady utrzymania etatów oficerów informacyjnych we wszystkich batalionach. W 1929 roku takie funkcje przewidziano jedynie w następujących batalionach:

- 23 – m.p. Olkienniki – por. Bronisław Proni,
- 19 – m.p. Turmonty – por. Wojciech Lipiński,
- 3 – m.p. Korzec – por. Edward Zabielski,
- 11 – m.p. Ostróg – kpt. Mikołaj Sukniewicz,
- 12 – m.p. Podwołoczyska – por. Wyszosław Tomasik,
- 14 – m.p. – por. Tadeusz Danecki.

W myśl nowych przepisów główny ciężar służby wywiadowczej miał spoczywać na placówkach wywiadowczych samodzielnych organów, niezależnych od jednostek liniowych KOP. Stanowiło to dość radykalną próbę zmiany systemu pracy wywiadu KOP, polegającą na stworzeniu odrębnych, sprawnych, niedużych kadrowo placówek. Prawie nigdy nie miały one pełnej obsady personalnej i dlatego ich stany osobowe faktycznie mieściły się w granicach 7–10 osób. Uwzględniając przeciętne stany osobowe placówek, siły wywiadowcze KOP można szacować na około 100 pracowników wywiadu.

W 1929 roku powołano następujące placówki:

- nr 1 Suwałki – *vacat*,
- nr 2 Wilno – kpt. Józef Siwkowski,
- nr 3 Głębokie – por. Piotr Czekalski,
- nr 4 Wilejka – por. Franciszek Nowak,
- nr 5 Stołpce – kpt. Józef Herzog,
- nr 6 Lichwa – kpt. Mieczysław Ostrowski,
- nr 7 Rokitno – kpt. Gelen,
- nr 8 Zdołbunów – mjr Edmund Stark,
- nr 9 Czortków – kpt. Marcin Tomaszewski.

W wyniku wieloletnich nacisków ze strony władz wojskowych zdecydowano się na podporządkowanie placówek KOP pod względem wywiadowczym ekspozyturom Oddziału II: nr 1–6 – Ekspozyturze nr 1 w Wilnie, nr 7–9 – Ekspozyturze nr 3 we Lwowie, a pod względem kontrwywiadowczym podporządkowano je samodzielnemu referatowi informacyjnym DOK: placówki nr 1–4 – SRI DOK III Grodno, placówki nr 5–6 – SRI DOK IX Brześć nad Bugiem, placówki nr 7–8 – SRI DOK II Lublin, placówkę nr 9 – SRI DOK VI Lwów.

Zapoczątkowana w 1929 roku reforma służby wywiadowczej KOP była kontynuowana w następnych latach. 17 stycznia 1931 roku dowódca KOP, gen. Kruszewski, polecił przeprowadzenie reorganizacji centrali wywiadowczej. Zamiast Samodzielnego Referatu Wywiadowczego powstał Oddział Służby Granicznej⁶⁰, który stał się centralnym organem wywiadowczym. Pierwszym szefem tego Oddziału został mjr dypl. Tadeusz Skinder. W wyniku zmiany w 1931 roku uległ rozbudowie centralny organ koordynujący pracę wywiadowczą KOP – Oddział Służby Granicznej, który składał się z następujących referatów:

- służby granicznej – kpt. Jan Herbert-Heybowicz,
- walki z przemytnictwem – *vacat*,
- ogólny – por. Stanisław Olechowicz,
- kontrwywiadowczy – kpt. Wacław Galiński,
- ewidencji i studiów – kpt. Edmund Galinat.

W latach 1931–1933 na pograniczu wschodnim utworzono kolejne dwie placówki: nr II „Wółżyn” w Iwieńcu i nr 12 „Słobódka” w Brasławiu. Ponadto rozbudowano personel wywiadowczy w batalionach i pułkach KOP. W tym samym okresie utworzono etat „oficera eksponowanego” wywiadu przy Centralnej Szkole Podoficerskiej KOP w Osowcu. Podlegał on szefowi Oddziału Służby Granicznej, a do jego kompetencji należała obserwacja wywiadowcza obszaru twierdzy Osowiec, Rajgrodu, Grajewa, Janówki, południowej części powiatu augustowskiego.

Nadal jednak ostatecznie nie rozstrzygnięto najistotniejszej sprawy – podległości służbowej placówek wywiadowczych KOP. Miały one dalej podwójne podporządkowanie: Oddziałowi Służby Granicznej KOP i terenowym organom Oddziału II (ekspozyturom i SRI). Powodowało to wiele nieporozumień i konfliktów kompetencyjnych. Dlatego też kierownictwa KOP i Sztabu Głównego WP zdecydowały się na kolejny etap reformy pionu wywiadowczego. Generał J. Kruszewski rozpoczął starania o utworzenie centrali wywiadowczej, która kierowałaby całokształtem prac wschodniego wywiadu płytkiego. Koncepcja ta miała pełne uzasadnienie. 19 października 1933 roku zdecydowano się na przekazanie Ekspozytur Oddziału II – nr 1 w Wilnie i nr 5 we Lwowie – do dyspozycji dowództwa KOP. Oddział II zachował tylko nadzór nad wywiadem KOP w zakresie kontroli wykonania zadań wywiadowczych⁶¹.

Oddział Służby Granicznej został przemianowany na Szefostwo Wywiadu KOP, wyłączony ze składu Dowództwa KOP i wyposażony w dużą samodzielność działania. W taki sposób, zgodnie z intencjami gen. Kruszewskiego, Szefostwo Wywiadu KOP stało się centralą wywiadowczą na wschodnich rubieżach RP.

Reformy przeprowadzone w latach 1931–1933 spowodowały zasadniczą zmianę systemu służby wywiadowczej na Wschodzie. Z jednej strony, pomimo wielu uwag

⁶⁰ ASG Kętrzyn, KOP, sygn. 541/845/59. Rozkaz tajny dowódcy KOP nr 2 z 17.01.1931 r.

⁶¹ Tamże, sygn. 541/143/59. Rozkaz szefa Sztabu Głównego z 19.10.1939 r.

na temat kompetencji i umiejętności pracowników organów wywiadu KOP, zdecydowano się złożyć całe kierownictwo akcji służb specjalnych na tym obszarze w ręce KOP. Z drugiej strony – wyłączenie ze struktury organizacyjnej KOP Szefostwa Wywiadu i podporządkowanie ekspozyturom Oddziału II placówek wywiadowczych KOP stanowiło gwarancję zabezpieczenia wpływu wojskowych służb specjalnych na działanie organów wywiadowczych KOP. W praktyce okazało się, że kierowanie działalnością wywiadu płytkiego na Wschodzie znalazło się w rękach szefa Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II, por. J. Niezbrzyckiego. Wynikało to z jego osobistej pozycji w elitach rządowych RP w drugiej połowie lat trzydziestych. Potwierdzają to protokoły z odpraw odbytych w 1934 roku w Szefostwie Wywiadu KOP, na których por. J. Niezbrzycki występował w roli arbitra⁶².

Po reorganizacji w 1933 roku liczebność kadry wywiadowczej KOP wzrosła do 198 osób⁶³. W Szefostwie Wywiadu pracowało 9 oficerów oraz 25 pracowników cywilnych, a na placówkach 39 oficerów, 33 podoficerów i 92 wywiadowców. Od 1935 roku szef Wywiadu KOP miał dwóch zastępców. Funkcje te pełnili: kpt. Jan Gurbki i kpt. Henryk Nitecki. W latach 1934–1936 rozwiązano 2 placówki wywiadowcze – nr 12 „Słobódka” (29 października 1934 r.) i nr II „Iwieniec” (30 września 1936 r.).

W 1937 roku przeprowadzono całościową reorganizację struktur i zmianę formuły ochrony granicy wschodniej. Odstąpiono od zabezpieczenia granicy systemem kordonowym na rzecz systemu patrolowo-wywiadowczego. Ta zmiana wywołała konsekwencje w zakresie pracy wywiadowczej KOP. Według nowych przepisów służby graniczne KOP zapewniały pośrednią i bezpośrednią ochronę granicy⁶⁴. Duży nacisk kładziono zwłaszcza na ten pierwszy element, który opierał się przede wszystkim na uzyskaniu pełnej informacji na temat wszelkich zjawisk i wydarzeń na obszarze przygranicznym. W takiej sytuacji coraz większego znaczenia nabierała działalność wywiadowcza, którą w ograniczonym zakresie miała prowadzić cała kadra Korpusu⁶⁵.

Dotychczasowe rozważania dotyczyły działalności ściśle wywiadowczej, prowadzonej wspólnie z Oddziałem II. Do głównych zadań pionu wywiadowczego KOP należała również walka z przemytem. Zastosowanie metod operacyjnych w walce z kontrabandą stworzyło szansę opanowania tego przestępczego procederu. Pozyskiwanie agentów spośród przemytników, tworzenie sieci wywiadowczej i stosowanie obserwacji operacyjnej pozwalało przewidzieć i uprzedzić wicie akcji przemytniczych. Jak słusznie stwierdza H. Dominiczak: „pojawiło się wówczas nieistniejące prawie dotychczas w działalności KOP pojęcie przemytu udowodnionego, jako wyniku pracy organów wywiadowczych Korpusu”⁶⁶. Stopień zagrożenia przemytem na Wschodzie

⁶² CA MSW, O.II, Referat „Wschód”, sygn. 262/W-172.

⁶³ ASG Kętrzyn, KOP, sygn. 541/143/59. Załącznik do rozkazu tajnego dowódcy KOP z 25.08.1934 r.

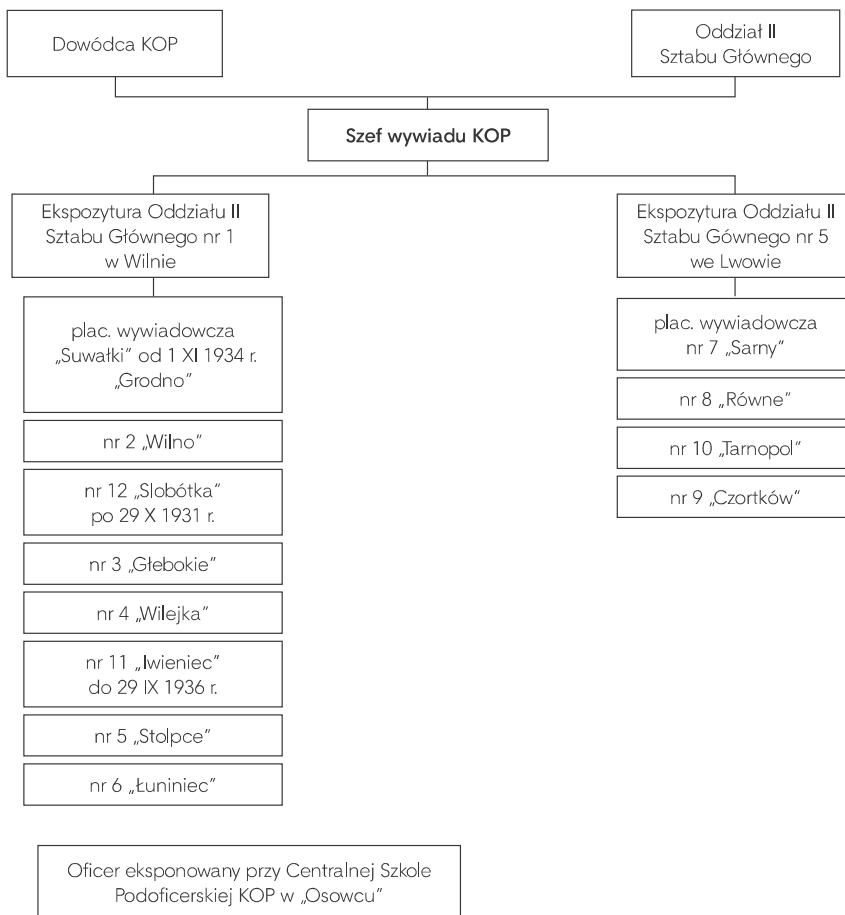
⁶⁴ H. Dominiczak, *Ochrona granicy wschodniej...*, dz. cyt., s. 241.

⁶⁵ Tamże, s. 249.

⁶⁶ Tamże, s. 231.

był ogromny. KOP zabezpieczał granicę z pięcioma sąsiadami RP. Każdy odcinek granicy charakteryzował się odmienną specyfiką działalności przemytniczej. Przeważał, szczególnie na granicy polsko-sowieckiej, przemyt przez „zieloną granicą”. W przypadku granicy polsko-litewskiej mieliśmy do czynienia z przemytem państwowym. Miało to charakter indywidualny i zorganizowany. Ten ostatni prowadziły przeważnie grupy przemytnicze mające specjalną organizację i wypracowaną technikę.

Rysunek 3. Nowa organizacja służby wywiadowczej na kresach wschodnich



Źródło: CA MSW, O.II, Referat „Wschód”.

W tym samym czasie służby graniczne KOP zatrzymały następującą liczbę przemytników: 1933–1934 – 671, 1934–1935 – 1225, 1935–1936 – 1303, 1936–1937 – 985, 1937–1938 – 682.

Tabela 13. Wartość zatrzymanego przemytu na granicy w latach 1933–1938 (w zł)

Okres sprawozdawczy	Granica		
	polsko-pruska	polsko-litewska	polsko-łotewska
1933–1934	17 557,31	37 442,69	6167,73
1934–1935	8436,42	91 600,43	8666,34
1935–1936	34 358,16	251 376,84	7624,74
1936–1937	13 346,00	141 706,50	9333,10
1937–1938	26 778,00	35 507,00	–

Źródło: ASG Kętrzyn, KOP sygn. 541/243, k. 24.

Kolejną dziedziną działalności służb wywiadowczych KOP była infiltracja życia politycznego i społecznego na kresach wschodnich. Pomimo to, że sprawy te znajdowały się w gestii organów cywilnej służby bezpieczeństwa (pionu politycznego Policji Państwowej), KOP interesował się przypadkami zachowań niełojalności wobec państwa polskiego wśród mniejszości narodowych. Na podstawie doniesień i informacji uzyskanych drogą operacyjną Szefostwo Wywiadu KOP sporządziło spisy osób „zagrożających państwowości polskiej”. Na ich podstawie zamierzano wysiedlić te osoby z obszarów przygranicznych. Inicjatywa ta spotkała się z krytyką zarówno Departamentu Politycznego MSW, jak i Oddziału II, które uważały, że takie działania nie rozwiążą problemu⁶⁷.

Przez wiele lat kadry wywiadowczej KOP zarzucano brak doświadczenia i przygotowania do pracy w służbach specjalnych. Większość z nich miała bardzo bogatą praktykę bojową. Niemal wszyscy starsi oficerowie brali udział w walkach na różnych frontach I wojny światowej. Wielu odbyło służbę w Legionach. Wprawdzie tylko nieliczni mieli jakąkolwiek praktykę wywiadowczą, ale prawie wszyscy znali dobrze specyfikę społeczną i polityczną kresów wschodnich, gdyż brali udział w walkach z Ukraińcami w latach 1918–1919 oraz wojnie polsko-sowieckiej (1919–1921). Młodzi oficerowie przeważnie mieli przeszkolenie wojskowe (szkoły podchorążych), uzyskane w niepodległej Polsce. Przejście do służby wywiadowczej stanowiło awans dla oficerów liniowych z jednostek wojska i KOP. Początkowo kierowano ich prosto do służby w organach wywiadowczych KOP. Stażyści, którzy uzyskali najlepsze wyniki w czasie tej praktyki, kierowani byli na 4–9-tygodniowe kursy wywiadowcze organizowane przez Oddział II⁶⁸. W 1933 roku w Szefostwie KOP powstał referat wyszkole-

⁶⁷ AAN, MSW, sygn. 1317. Pismo MSW do szefa Oddziału II z 28.09.1934 r.

⁶⁸ ASG Kętrzyn, KOP, sygn. 541/112/59. Rozkazy tajne dowódcy KOP z lat 1932–1936.

nia, który próbował stworzyć własny system szkolenia wywiadowczego. Przewidywał on trzy fazy kształcenia. W trakcie zajęć doskonalono umiejętności analityczne i operacyjne oraz znajomość języka rosyjskiego. Program przewidywał również praktyki na stanowiskach oficerów wywiadowczych, w czasie letnich ćwiczeń wojsk operacyjnych. W taki sposób przeszkalano rocznie od 10 do 20 oficerów.

W drugiej połowie lat trzydziestych wyżsi oficerowie służby wywiadowczej KOP zaczęli obejmować kierownicze stanowiska w organach wywiadu wojskowego. Potwierdzeniem tego było objęcie eksponowanego stanowiska szefa Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego przez ppłk. Tadeusza Skindera dotychczasowego szefa Wywiadu KOP, po którym stanowisko przejął kpt. Jan Gurbski.